

Notatka z sesji Parlamentu Europejskiego

Przedmiotem obrad Parlamentu Europejskiego podczas sesji w Strasburgu w dniach 12-15 czerwca 2017 r. były m.in.:

- [uczestnictwo UE w partnerstwie PRIMA](#);
- [przegląd wdrażania programu Horyzont2020](#);
- [europejska polityki spójności po roku 2020](#);
- [etykietowanie efektywności energetycznej](#);
- [Europejskie Stolice Kultury](#);
- [pogłębienie Unii Gospodarczej i Walutowej](#);
- [glifosat](#);
- [Sytuacja w Serbii](#);
- [Przygotowanie do posiedzenia Rady Europejskiej w dniach 22-23 czerwca 2017 r.](#)
- [przyszłość Porozumień Paryskich po decyzji prezydenta Donalda Trumpa](#);
- [wdrożenie Europejskiego Funduszu na rzecz Inwestycji Strategicznych](#)
- [europejski program na rzecz gospodarki dzielenia się](#);
- [platformy internetowe i jednolity cyfrowy rynek](#);
- [finansowanie partii i fundacji politycznych na szczeblu europejskim](#);
- [unijna strategia wyeliminowania różnic w emeryturach ze względu na płeć](#).

Uczestnictwo UE w partnerstwie PRIMA

W dniu 13 czerwca 2017 r. Parlament Europejski przyjął 607 głosami za rezolucję ws. Uczestnictwa Unii w partnerstwie w dziedzinie badań i innowacji w regionie Morza Śródziemnego (PRIMA). Celem programu, w którym uczestniczy 11 państw UE (Chorwacja, Cypr, Francja, Grecja, Hiszpania, Luksemburg, Malta, Niemcy, Portugalia, Słowenia i Włochy) i 8 z Północnej Afryki, jest połączenie wiedzy i zasobów finansowych państw uczestniczących pod kątem realizacji projektów rolniczych i zaopatrzenia w wodę w obszarze Morza Śródziemnego. Projekt, który Unia Europejska wesprze kwotą 220 mln euro z programu Horyzont 2020, ma funkcjonować przez 10 lat począwszy od początku 2018 r. Podczas debaty nad rezolucją posłowie zwracali uwagę, że brak wody dotyka ok. 180 mln w samym obszarze Morza Śródziemnego i jest jedną z przyczyn napływu migrantów do Europy.

Rezolucja: <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//NONSGML+TA+P8-TA-2017-0249+0+DOC+PDF+V0//PL>

Przegląd wdrażania programu „Horyzont 2020”

W dniu 13 czerwca 2017 r. Parlament Europejski przyjął 523 głosami za, przy 65 przeciw i 81 wstrzymujących się sprawozdanie ws. przeglądu wdrażania programu Horyzont 2020 pod kątem jego oceny i przygotowania wniosku dot. 9 programu ramowego. Parlament w sprawozdaniu zwraca m.in uwagę na niski, w porównaniu z poprzednim programem ramowym, wskaźnik sukcesu, który kształtuje się na poziomie 14 % i apeluje do Komisji o zwiększenie finansowania przyszłego programu ramowego do 120 mld euro. W czasie debaty **Carlos MOEDAS**, komisarz ds. badań, nauki i innowacji, zwrócił uwagę, że liczba wniosków o finansowanie wzrosła w porównaniu z poprzednim okresem o 65% i obecnie jest finansowany, co czwarty zgłaszany wniosek. Aby sfinansować wszystkie Komisja potrzebowałaby dodatkowych 60 mld euro. Poinformował, że Komisja Europejska planuje w październiku dokonać przeglądu programu. **Barbara KUDRYCKA**, w imieniu Europejskiej Partii Ludowej, zwróciła uwagę, że zwiększenie finansowania do 120 mld euro jest konieczne z uwagi na Brexit i dodała, że państwa członkowskie powinny dotrzymać zobowiązania do utrzymania pułapu 3% PKB nakładów na badania i rozwój. Zwróciła uwagę, że program powinien być bardziej obecny w krajach i regionach Unii, które obecnie mają w nim znikomy udział. **Jerzy BUZEK**, z Europejskiej Partii Ludowej, poparł uwzględnienie poprawki o innowacji w obronności, które zwykle mają wysoką wartość dodaną. **Kazimierz UJAZDOWSKI**,

z Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, powiedział, że do programu należy włączyć miasta, jako miejsca działania uniwersytetów i ośrodków badawczych. **Krystyna ŁYBACKA**, z Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów, zwróciła uwagę na dysproporcję terytorialną beneficjentów programu. Zaproponowała również rozszerzenie projektów wyróżnionych „pieczęcią doskonałości” na wnioski badawcze w ramach „doskonałej bazy naukowej”. **Bogdan ZDROJEWSKI**, z Europejskiej Partii Ludowej, zwrócił uwagę, że kolejna perspektywa powinna być bardziej elastyczna od obecnej i należy wspierać gałęzie przemysłu związane z kosmosem. **Krzysztof HETMAN**, z Europejskiej Partii Ludowej, za niepokojącą uznał tendencję odchodzenia od dotacji na rzecz pożyczek, bo może to być ryzykowne dla inwestorów.

Rezolucja: <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+TA+P8-TA-2017-0253+0+DOC+XML+V0//PL&language=PL>

Europejska polityka spójności po roku 2020

W dniu 13 czerwca 2017 r. Parlament Europejski przyjął 350 głosami, przy 149 przeciw i 171 wstrzymujących się rezolucję ws. elementów składowych polityki spójności po roku 2020. Rezolucje poparły grupy lewicy i skrajnej lewicy przy braku jednoznacznego stanowiska Europejskiej Partii Ludowej i Europejskich Konserwatystów i Reformatorów. Polscy deputowani z Europejskich Konserwatystów i Reformatorów poparli rezolucję, natomiast z Europejskiej Partii Ludowej wstrzymali się od głosu. W rezolucji Parlament „zdecydowanie sprzeciwia się wszelkim scenariuszom dla UE-27 ujętym w Białej Księdze w sprawie przyszłości Europy, które zakładają zmniejszenie zakresu działań UE w odniesieniu do polityki spójności” i wzywa do utrzymania, a nawet podwyższenia, części budżetu przeznaczonego na ten cel. Ponadto wzywa się do zwiększenia środków na europejską współpracę terytorialną i apeluje do Komisji o propozycje dot. bardziej elastycznego wdrażania budżetu UE i stworzenia rezerwy pod kątem możliwości reagowania na nieprzewidziane zdarzenia. Podczas debaty posłowie wyrażali obawy, co do niektórych scenariuszy przedstawionych w Białej Księdze ws. przyszłości Europy, które mogą mieć negatywny wpływ na politykę spójności, jak również na negatywny wpływ wyjścia Wielkiej Brytanii z UE na finansowanie polityki spójności. Jak powiedziała sprawozdawczyni **Kerstin WESTPHAL**, z Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów, „polityka spójności nie jest tylko motorem wzrostu, lecz również wyrazem solidarności” i wyraziła zaniepokojenie planami redukcji czy likwidacji środków na politykę spójności. Zwróciła uwagę, że należy zmniejszyć obciążenia biurokratyczne, które zniechęcają wielu potencjalnych wnioskujących i paraliżują administrację oraz uprościć zasady. **Jan OLBRYCHT**, autor opinii Komisji Budżetowej, zaznaczył, że polityka spójności jest kluczem do Unii Europejskiej na kolejne lata, tym bardziej, że nie będzie można dokonywać zmian przy następnej perspektywie z uwagi na opóźnienia, które nie pozwolą na wymyślanie nowych metod i rozwiązań. **Krzysztof HETMAN**, w imieniu Europejskiej Partii Ludowej, zaapelował do Parlamentu o wypracowanie jasnego i wspólnego stanowiska. Zdaniem EPL polityka spójności powinna zachować, co najmniej dotychczasowe miejsce w budżecie UE, gdyż jest korzystna dla całej gospodarki UE. Poparł propozycje dalszych uproszczeń proceduralnych i większej elastyczności na nieprzewidziane zdarzenia. **Derek VAUGHAN**, w imieniu Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów,

stwierdził, że debata o uproszczeniu procedur administracyjnych jest wtórna wobec walki o przyszłość polityki wspólności, jako takiej. **Corina CREȚU**, komisarz ds. polityki regionalnej, powiedziała, że rezolucja, jak również „Dokument otwierający debatę ws. możliwości płynących z globalizacji” będą wartościowym przyczynkiem do dokumentu refleksyjnego ws. przyszłości finansów Unii Europejskiej, który Komisja Europejska przedstawi pod koniec czerwca.

Rezolucja: <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+TA+P8-TA-2017-0254+0+DOC+XML+V0//PL&language=PL>

Etykietowanie efektywności energetycznej

W dniu 13 czerwca 2017 r. Parlament Europejski przyjął 535 głosami za, przy 46 przeciw i 79 wstrzymujących się od głosu rezolucję ustawodawczą ws. etykietowania efektywności energetycznej. Nowe rozporządzenie uchyli dyrektywę 2010/30/UE ws. etykietowania efektywności energetycznej i przewiduje wprowadzenie nowej, prostszej skali efektywności energetycznej od A do G dla obecnie używanych i przyszłych produktów, która zastąpi istniejącą skalę, w której klasy produktów mają wartości A+++.

Wniosek przewiduje wprowadzenie nowego oznakowania do 2019 r.

Rezolucja: <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+TA+P8-TA-2017-0251+0+DOC+XML+V0//PL&language=PL#BKMD-10>

Europejskie Stolicy Kultury

W dniu 13 czerwca 2017 r. Parlament Europejski przyjął 606 głosami za, przy 54 przeciw i 6 wstrzymujących się rezolucję ustawodawczą ws. Europejskich Stolic Kultury. Zgodnie z rezolucją w programie będą mogły od 2024 r. uczestniczyć raz na trzy lata miasta z państw Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA). Polska będzie mogła zgłosić polskie miasto w roku 2029. Do tej pory dwa polskie miasta zostały wyróżnione tym tytułem: Kraków w 2000 r oraz Wrocław w 2016 r.

Rezolucja: <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+TA+P8-TA-2017-0252+0+DOC+XML+V0//PL>

Pogłębienie Unii Walutowej i Gospodarczej

W dniu 13 czerwca 2017 r. odbyła się debata nt. „Dokumentu otwierającego debatę w sprawie pogłębienia Unii gospodarczej i walutowej”. **Valdis DOMBROVSKIS**, wiceprzewodniczący Komisji ds. euro i dialogu społecznego oraz stabilności finansowej, usług finansowych i unii rynków kapitałowych, zaznaczył, że euro, jako waluta funkcjonująca w 19 państwach członkowskich UE obejmujących 340 mln osób, przyniosło stabilność cen i łatwość prowadzenia biznesu. Dodał, że Unia potrzebuje większej konwergencji pod kątem walki

z przyszłymi kryzysami. Zwrócił uwagę, że Dokument skupia się na trzech filarach: unii finansowej, unii gospodarczej i podatkowej oraz zarządzaniu i sprawozdawczości. Przedstawia również propozycje działań do 2019 r., takie jak redukcja i dzielenie ryzyka, wprowadzenie euro we wszystkich państwach członkowskich czy utrzymanie jednolitego rynku.

Pierre MOSCOVICI, komisarz ds. finansowych, gospodarczych i ceł, stwierdził, że obecnie jest dobry czas, aby dokończyć budowę Unii gospodarczej i walutowej. Wzmocni to wzrost gospodarczy w strefie euro, który jest nierównomierny i pozwoli uniknąć powstania strefy euro „dwóch prędkości”. Dodał, że obecnie w Europie istnieje dobra pro-europejska koniunktura polityczna na dokończenie budowania unii gospodarczej. Podkreślił, że nie chodzi o zmuszanie państw członkowskich do wejścia do strefy euro, ale dodał, że po wyjściu Wielkiej Brytanii, jedynym państwem, które ma opt-out na wprowadzenie wspólnej waluty jest Dania. Dodał, że Komisji zależy, aby wejście pozostałych państw do strefy euro było atrakcyjne, i dlatego Komisja planuje w Dokumencie m.in. stworzenie euro-obligacji, które byłyby nowym rodzajem aktywów pozbawionym ryzyka. Innym pomysłem to stworzenie „mechanizmu stabilizacji makroekonomicznej”, który stabilizowałby gospodarki strefy euro, chroniłby budżety państw członkowskich w przypadku silnych wstrząsów asymetrycznych i pomagałby chronić inwestycje publicznych przed pogorszeniem koniunktury gospodarczej. Innymi propozycjami to system ubezpieczeń w przypadku wzrostu stopy bezrobocia i stworzenie „Europejskiego Funduszu Walutowego”, do którego kompetencji należałoby m.in. wsparcie płynnościowe państw członkowskich. Zdaniem Moscovici potrzeba dokonać zmian we współpracy Komisji Europejskiej z Eurogrupą, a komisarzem ds. euro powinien zostać Przewodniczący Eurogrupy. **Françoise GROSSETÊTE**, w imieniu Europejskiej Partii

Ludowej, powiedziała, że propozycje Komisji są ambitne, a podstawą reformy powinny być zaufanie, odpowiedzialność i solidarność. Dodała, że nie będzie więcej lepszych okazji na dokończenie budowy Unii gospodarczej i walutowej niż obecnie. **Udo BULLMANN**, w imieniu Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów, wyraził poparcie dla silnej strefy euro, która jego zdaniem pozwoli na modernizację gospodarki. Poparł również wprowadzenie wiążących celów semestru europejskiego. **Joachim STARBATTY**, w imieniu Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, stwierdził, że istnienie wspólnej waluty szkodzi samej Unii Europejskiej i jest korzystne tylko dla krajów Północy a niekorzystne dla krajów Południa. Stwierdził, że w polityce monetarnej należy odejść od dogmatycznego poparcia wspólnej waluty na rzecz pragmatyzmu. **Ramon TREMOSA I BALCELLS**, w imieniu Porozumienia Liberałów i Demokratów, stwierdził, że należy raczej położyć nacisk na właściwe wykorzystanie obecnie istniejących instrumentów przez państwa członkowskie, a nie tworzyć nowe. Podkreślił, że przez niestosowanie dyrektywy ws. opóźnionych płatności w państwach Europy Południowej utracono ponad milion miejsc pracy. **Miguel VIEGAS**, w imieniu Zjednoczonej Lewicy Europejskiej/ Nordyckiej Zielonej Lewicy, stwierdził, że dokument Komisji jest próbą ucieczki do przodu w momencie, gdy obecny model integracji UE przechodzi głęboki kryzys. Podkreślił, że Komisja w praktyce proponuje wzmocnienie czynników, które są odpowiedzialne za nieharmonijny rozwój Europy. Stwierdził, że wspólny budżet tylko wzmocni opresyjny charakter strefy euro i ograniczy zdolność państw członkowskich do rozwiązywania problemów na rynku pracy.

Glifosat

Obecnie obowiązujące przepisy, pozwalające na stosowania glifosatu, głównego składnika herbicydu *Round-up*, do końca 2017 r. zostały podjęte bez zgody państw członkowskich na mocy decyzji Komisji. W dniu 13 czerwca 2017 r. odbyła się w Parlamencie Europejskim debata nt. stosowania glifosatu, w kontekście listu otwartego dr. Chritophera J. Portera do Jean-Claude Junckera z dnia 28 maja 2017 r. **Helena DALLI**, minister dialogu społecznego, spraw konsumenckich i wolności obywatelskich, występując w imieniu prezydencji maltańskiej, stwierdziła, że chociaż istnieją wykluczające się opinie nt. rakotwórczości glifosatu, to istnieją poważne wątpliwości co do bezpieczeństwa tej substancji. Dodała, że problemem jest również brak transparentności, a co za tym idzie zaufania do europejskich

agencji. Niezależne badania wykazały bowiem, że oceny glifosatu wykonane przez Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności i Europejską Agencję Chemikaliów nie uwzględniły ośmiu przypadków zwiększenia się guzów u zwierząt poddanych badaniu. Dalli wypowiedziała się przeciw dalszemu stosowaniu substancji i zaapelowała do Komisji o uzasadnienie przedłużenia stosowania glifosatu. **Vytenis Povilas ANDRIUKAITIS**, komisarz ds. Zdrowia

i bezpieczeństwa żywności, stwierdził, że glifosat jest najczęściej w UE stosowanym herbicydem obecnym w Europie od lat siedemdziesiątych, za którego obecność na poziomie unijnym, Unia odpowiada od 2002 r. Poinformował, że w 2015 r. oceny stosowania substancji dokonał niemiecki Federalny Instytut Oceny Ryzyka. W tym samym roku Światowa Organizacja Zdrowia, jak i Międzynarodowa Agencja badań nad Rakiem stwierdziły, że glifosat jest prawdopodobnie rakotwórczy dla ludzi, natomiast w październiku tego roku Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności stwierdził, że substancja ta nie powoduje zagrożenia rakotwórczego dla ludzi. W 2016 r. Komisja w związku z rozbieżnymi opiniami między ośrodkami badawczymi nt. rakotwórczego potencjału glifosatu podjęła podejście ostrożne, również w świetle uzasadnionych obaw opinii publicznej, które dopuszcza stosowanie glifosatu najpóźniej do 31 grudnia 2017 r. Obecnie zarówno Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności i Europejska Agencja Chemikaliów uznały, że substancja nie jest rakotwórcza; z tego powodu Komisja Europejska wnioskuje o odnowienie pozwolenia na używanie substancji na dziesięć lat. Jednocześnie w ubiegłym roku przyjęto trzy zalecenia dla państw członkowskich dot. nieużywania składnika Tallowamine, minimalizacji stosowania

w parkach publicznych, placach zabaw i ogrodach oraz zmniejszenia użycia przed żniwami. Andriukaitis zauważył, że nawet jeśli glifosat zostanie zatwierdzony na szczeblu UE, to w gestii państw członkowskich leży dopuszczenie do obrotu na poziomie krajowym zawierających go środków ochrony roślin i podjęcie decyzji ws. warunków stosowania.

Angélique

DELAHAYE,

w imieniu Europejskiej Partii Ludowej, zauważyła, że chociaż sprawa techniczna nabrała znaczenia politycznego, to UE powinna mieć zaufanie do swoich instytucji, które jednak powinny funkcjonować w sposób, który będzie przejrzysty wobec obywateli. **Eric ANDRIEU**, w imieniu Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów, stwierdził, że decyzja Komisji o przedłużeniu stosowania glifosatu o 10 lat jest podjęta w kontrowersyjnym momencie,

w kontekście ujawnienia „dokumentów Monsanto”, nawet jeśli pewne badania nie wskazują, żeby substancja była rakotwórcza. **Bolesław PIECHA**, w imieniu Europejskich Konserwatystów

i Reformatorów, zwrócił uwagę, że chociaż od lat toczą się dyskusje dot. glifosatu, to brak jest jednoznacznych danych. Podkreślił, że bezpieczeństwo zdrowotne musi być priorytetem. Mając na uwadze kontrowersje wokół europejskich agencji zajmujących się oceną glifosatu, zaapelował do Komisji o szczegółowe monitorowanie ich prac, a do Europejskiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Żywności i Europejskiej Agencji Chemikaliów o współpracę z amerykańską Agencją Ochrony Środowiska pod kątem wytworzenia systemu zbierania i analizy danych naukowych oraz wypracowania sposobu działania ukierunkowanych na rozwiązanie niejasności dotyczących glifosatu w kontekście zdrowotnym. **Urszula KRUPA**, z Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, wyraziła sceptycyzm wobec sponsorowanych badań naukowych i dodała, że wbrew opinii producenta glifosatu substancja ta jest słabo biodegradowalna, a produkty jego rozpadu można znaleźć we krwi matek ciężarnych i noworodków. Stwierdziła, że ponadto udowodniono wpływ tego środka chwastobójczego, obecnego od lat w środowisku, na powstawanie wad wrodzonych, w tym uszkodzeń wątroby i nerek, jak również zaburzeń hormonalnych, alergicznych i płodności. **Elżbieta ŁUKACIJEWSKA**, z Europejskiej Partii Ludowej, zwróciła uwagę na uzasadnione wątpliwości wobec niektórych produktów w świetle coraz częstszych przypadków zachorowalności na raka i coraz mniejszej ilości naturalnych zapylaczy, jak również tzw. afery Monsanto. Zaznaczyła, że w ubiegłym roku zadała Komisji Europejskiej pytanie ws. negatywnego wpływu glifosatu na zdrowie ludzi i zwierząt. Odpowiedź Komisji, że, jest mało prawdopodobne, aby glifosat stwarzał zagrożenie rakotwórcze u ludzi stoi w sprzeczności z wynikami Światowej Organizacji Zdrowia, która stwierdziła, że glifosat może być przyczyną zapadalności na raka. Podkreśliła, że konsumenci i rolnicy czekają na wiarygodną odpowiedź na to pytanie, jeśli Komisja ma przedłużyć pozwolenie na używanie glifosatu o dziesięć lat.

Sytuacja w Serbii

W dniu 14 czerwca 2017 r. Parlament Europejski przyjął 525 głosami za, przy 70 przeciw i 79 wstrzymujących się rezolucję ws. sytuacji w Serbii. David **Mc ALLISTER**, sprawozdawca rezolucji, zaznaczył, że Serbia ma europejską przyszłość i podkreślił jej postępy w zakresie praworządności, w tym walce z korupcją, zorganizowanej przestępczości, rozwoju gospodarczego, jak również współpracy regionalnej. W trakcie debaty **Andrzej GRZYB**, z Europejskiej Partii Ludowej, zwrócił uwagę, że 27 lat od zawarcia układu w Dayton i 18 lat od zakończenia wojny o Kosowo Unia Europejska ma zdolność przyciągania państw Bałkanów Zachodnich. Rezolucja powinna być zachętą do dalszej demokratycznej transformacji. Zwrócił uwagę na ważną rolę, jaką mogą odegrać Rzecznicy Praw Obywatelskich i dodał, że w roku 2016 odbył się szczyt rzeczników Europy Wschodniej, krajów Partnerstwa Wschodniego z udziałem Rzeczników Praw Obywatelskich z Bałkanów Zachodnich.

Rezolucja: <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+TA+P8-TA-2017-0261+0+DOC+XML+V0//PL&language=PL>

Przygotowanie do posiedzenia Rady Europejskiej w dniach 22-23 czerwca 2017 r.

Helena DALLI, minister dialogu społecznego, spraw konsumenckich i wolności obywatelskich, poinformowała w imieniu prezydencji maltańskiej, że pierwszym tematem nadchodzącej Rady Europejskiej będzie imigracja i kontrola szlaku migracyjnego prowadzącego przez Morze Śródziemne oraz reforma Wspólnego Europejskiego Systemu Azylowego. Innymi tematami będą kwestie bezpieczeństwa i obrony, w tym walka z terroryzmem w kontekście niedawnych zamachów w Manchesterze i Londynie oraz uzupełnienie Jednolitego Rynku. Ponadto spotkanie będzie okazją do zmanifestowania poparcia dla Porozumień Paryskich i szerszego spojrzenia na cyfrowy wymiar Europy w kontekście nadchodzącej prezydencji estońskiej. **Jean-Claude JUNCKER**, przewodniczący Komisji Europejskiej, podkreślił, że obywatele szczególnie obecnie oczekują od UE zapewnienia bezpieczeństwa. Z tego powodu Komisja opublikowała dokument refleksyjny nt. europejskiej obronności, w którym opisuje możliwości współpracy w tej dziedzinie. Juncker podkreślił, że NATO zawsze będzie podstawą europejskiego bezpieczeństwa, a Sojusz i Unia należą do tej samej rodziny i nie będzie między nimi rywalizacji. Istnieje jednak duże pole do polepszenia współpracy pomiędzy państwami Unii Europejskiej w obliczu

istniejących wyzwań. Zwrócił uwagę, że UE wydaje na obronę połowę tego co USA, a wydatki poszczególnych państw na obronę, rozwój i technologię nie są ze sobą skoordynowane, co prowadzi do powielania wysiłków. Dlatego zadaniem Europejskiego Funduszu Obronnego, którego powstanie zaproponowała Komisja, będzie wspierać państwa członkowskie przy finansowaniu wydatków na obronę i ułatwiać współpracę przy zakupie wyposażenia. Do roku 2020 r. zarezerwowano na obronę 590 mln. euro a następnie co najmniej 1,5 mld euro rocznie. Z zadowoleniem przyjął poparcie dla wysiłków Komisji podczas konferencji wysokiego szczebla nt. obrony w Pradze oraz ogłoszenie francusko-niemieckiego europejskiego programu budowy dronów oraz szkolenia oficerów. Juncker podkreślił ścisły związek konsekwencji zmian klimatycznych z przepływami imigracyjnymi nienotowanymi od zakończenia II Wojny Światowej. Podkreślając wagę przestrzegania Porozumień Paryskich zwrócił uwagę, że susze i zmiany klimatyczne w Afryce i w otoczeniu Europy mogą doprowadzić w perspektywie roku 2050 do migracji nawet 250 mln osób. Mówiąc o migracjach do Europy zwrócił uwagę, że dzięki umowie z Turcją napływ imigrantów przez Morze Egejskie z Turcji zmniejszył się o 98%, a działania Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej przyczynią się do zmniejszenia napływu imigrantów przez Morze Śródziemne. Mówiąc o zobowiązaniach państw członkowskich zwrócił uwagę, że Czechy, Polska i Węgry nie przyjęły ani jednej osoby w ramach programu relokacji, ani od roku nie zadeklarowały zamiaru ich przyjęcia i dodał, że z uwagi na to Komisja wszczęła procedurę o uchybienie zobowiązaniom państwa członkowskiego wobec tych państw. Podkreślił, że nie chodzi o sankcje, tylko o przestrzegania traktatów, których Komisja jest strażnikiem i dodał, że rozpoczęcie procedury nie oznacza sankcji. Zwrócił uwagę, że Komisja prowadzi 137 innych postępowań związanych z uchybieniami zobowiązaniom państwa członkowskiego wobec 27 państw członkowskich. Zaznaczył, że rozwiązanie tej kwestii nie powinno mieć miejsca w sądzie, lecz na drodze politycznego porozumienia.

Manfred WEBER, w imieniu Europejskiej Partii Ludowej, zaznaczył, że w Parlamencie jest wyraźna większość, która popiera działania Komisji ws. migracji. Zwrócił uwagę, że potrzebna jest w tej sprawie solidarność a nie nacjonalizm na poziomie europejskim.

Gianni PITELLA, w imieniu Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów, wyraził rozczarowanie, że Rada nie zajmuje się propozycją Komisji Europejskiej ws. reformy rozporządzenia dublińskiego i dodał, że aby zmniejszyć nielegalną migrację, należy otworzyć legalne kanały imigracji oraz opracować program partnerstwa z państwami afrykańskimi,

dzięki któremu ulegnie polepszeniu sytuacja gospodarcza w Afryce, co spowoduje zmniejszenie imigracji.

Syed KAMALL, w imieniu Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, zwrócił uwagę, że Rada powinna wypracować konsensus pomiędzy państwami członkowskimi pod kątem skutecznego rozwiązania sprawy migracji, zamiast forsowania przymusowej relokacji. Uznał, że należy szybko rozpatrywać wnioski i zwracać do domu osób, które się nie kwalifikują, a kryteria oprzeć o Konwencję Genewską.

W trakcie debaty **Janusz LEWANDOWSKI**, z Europejskiej Partii Ludowej, zwrócił uwagę, że w kwestii migracji wyzwaniem jest opanowanie szlaku wiodącego przez Libię i Morze Śródziemne, który został opanowany przez zorganizowany przemysł przemytu ludzi. Zaapelował o wdrożenie deklaracji maltańskiej oraz reformę europejskiego systemu azylowego. Mówiąc o obronności stwierdził, że wymiar obronny UE powinien powstawać w pełnej synergii z NATO i wyraził nadzieję, że prezydent Trump podczas wizyty w Warszawie w dniu 6 lipca 2017 r. potwierdzi amerykańskie zobowiązania wobec NATO.

Marek JUREK, z Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, zaznaczył, że solidarność, o której mówił Juncker nie polega na odpowiedzialności za cudze błędy, lecz na pomocy w niezawinionej potrzebie. Stwierdził, że władze Unii powinny się podać do dymisji za niewdrożenie deklaracji o walce z przemytem ludzi.

Przyszłość Porozumień Paryskich po decyzji prezydenta Donalda Trumpa

W czasie debaty nt. przyszłości Porozumień Paryskich po decyzji prezydenta Trumpa, wystąpiła **Hilda HEINE**, prezydent Wysp Marshalla, która zwróciła uwagę, że jej państwo składające się z 29 atoli, jest na pierwszej linii frontu zmian klimatycznych, bo cierpi zarówno na zalewające je fale jak i na suszę.

Jean-Claude JUNCKER, przewodniczący Komisji, stwierdził, że po dwudziestu latach negocjacji Porozumienia Paryskie nie mogą być renegocjowane, lecz jak najszybciej wdrożone mimo decyzji USA. W obecnej sytuacji Unia Europejska rozszerzy swoją współpracę na rzecz wdrożenia Porozumień Paryskich z partnerami z Chin, Kandy i Afryki.

W czasie debaty przedstawiciele grup politycznych skrytykowali decyzję prezydenta Trumpa.

Jadwiga WIŚNIEWSKA, z Europejskich Konserwatystów i Demokratów, zasugerowała, że po wycofaniu się USA z Porozumienia Paryskiego polityka klimatyczna UE powinna być zrewidowana. Nie należy jednak jednostronnie zawyżać europejskich ambicji, aby wypełnić lukę po Stanach Zjednoczonych, bo europejski przemysł byłby przez to mniej konkurencyjny. Zaapelowała, aby Porozumienie Paryskie stało się fundamentem europejskiej polityki klimatycznej niezakładającej dekarbonizacji, doceniającej rolę lasów w bilansie emisji CO₂ i stawiającej na zrównoważony rozwój.

Wdrożenie Europejskiego Funduszu na rzecz Inwestycji Strategicznych

W dniu 15 czerwca 2017 r. Parlament Europejski 447 głosami za przy 105 przeciw i 35 wstrzymujących się przyjął rezolucję ws. wdrażania EFIS. Zwraca w niej uwagę na istnienie luki inwestycyjnej w Europie na poziomie 200-300 mld euro w takich dziedzinach jak finansowanie małych i średnich przedsiębiorstw, badania i rozwój, infrastruktura transportowa, komunikacyjna i energetyczna. W czasie debaty **Zbigniew KUŹMIUK**, z Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, zwrócił uwagę na nierównomierny terytorialnie rozkład inwestycji finansowanych w ramach EFIS, przez co do końca 2016 r. 90 % środków było wydawanych w państwach „starej”, a zaledwie 10 % do nowych krajów członkowskich. Zaznaczył, że w obszarze infrastruktury i innowacji Hiszpania, Wielka Brytania i Włochy otrzymały z EFIS blisko 65 % finansowania.

Rezolucja: <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+TA+P8-TA-2017-0270+0+DOC+XML+V0//PL&language=PL>

Europejski program na rzecz gospodarki dzielenia się

W dniu 15 czerwca 2017 r. Parlament Europejski 510 głosami za, przy 60 przeciw i 48 wstrzymujących się przyjął rezolucję ws. europejskiego programu gospodarki dzielenia się, w której m.in. wzywa Komisję Europejską do opracowanie unijnej strategii w tej sprawie, w tym wyjaśnienia systemu odpowiedzialności w ramach platform współpracy. Parlament

stwierdza w niej m.in., że Unia powinna wykorzystać korzyści, jakie daje gospodarka „dzielenia się” bez uszczerbku dla praw pracowniczych i zasad uczciwej konkurencji.

Rezolucja: <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+TA+P8-TA-2017-0271+0+DOC+XML+V0//PL&language=PL>

Platformy internetowe i jednolity cyfrowy rynek

W dniu 15 czerwca 2017 r. Parlament Europejski 393 głosami za, przy 146 przeciw i 48 wstrzymujących się przyjął rezolucję ws. platform internetowych i jednolitego rynku cyfrowego, w której m.in. zwraca uwagę istotę definicji platformy internetowej i kładzie nacisk na sposoby umożliwienia trwałego wzrostu europejskim platformom internetowym.

Rezolucja: <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+TA+P8-TA-2017-0272+0+DOC+XML+V0//PL&language=PL>

Finansowanie partii i fundacji politycznych na szczeblu europejskim

W dniu 15 czerwca 2017 r. Parlament Europejski 409 głosami za, przy 134 przeciw i 25 wstrzymujących się przyjął rezolucję ws. finansowania partii i fundacji na szczeblu europejskim, w której ubolewa nad niedoskonałościami rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ws. w sprawie statusu i finansowania europejskich partii politycznych i europejskich fundacji politycznych zwłaszcza związane z poziomem współfinansowania oraz z możliwością członkostwa posłów do Parlamentu Europejskiego w wielu partiach.

Przeciw rezolucji głosowali deputowani Europejskich Konserwatystów i Reformatorów oraz Zjednoczonej Lewicy Europejskiej/Nordyckiej Zielonej Lewicy. Przeciw głosowali w większości deputowani z Grecji (9/5) i Wielkiej Brytanii (28/19), deputowani włoscy podzielili się po równo (17/17/6), natomiast polscy posłowie nieznaczną większością głosowali za (22/21/1).

Rezolucja: <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+TA+P8-TA-2017-0274+0+DOC+XML+V0//PL&language=PL>

Unijna strategia wyeliminowania różnic w emeryturach ze względu na płeć

W dniu 14 czerwca 2017 r. Parlament Europejski przyjął 433 głosami za, przy 67 przeciw i 175 wstrzymujących się rezolucję ws. wyeliminowania różnic w emeryturze między

mężczyznami a kobietami. Obecnie kobiety w Unii Europejskiej zarabiają średnio o 16 % mniej niż mężczyźni, a dodatkowo z uwagi na urlopy macierzyńskie i opiekę nad dziećmi mniej czasu niż mężczyźni przebywają w pracy. Parlament w rezolucji wzywa Komisję Europejską do opracowania i wdrożenia we współpracy z państwami członkowskimi strategii mającej na celu wyeliminowanie różnic w świadczeniach emerytalnych między kobietami i mężczyznami

w Unii Europejskiej.

Rezolucja: <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+TA+P8-TA-2017-0260+0+DOC+XML+V0//PL&language=PL>